



KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK
7
MAJA
1999 r.

DIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 86 (13631)

Cena 1 Lt

Pracownicy komunikacji publicznej grożą drastyczniejszymi formami protestu

Kierowcy nie żartują



Protestujący kierowcy domagali się stabilnego finansowania przedsiębiorstw komunikacyjnych. Fot. ELTA

Wczoraj około tysiąca pracowników publicznej komunikacji przemarszerowało aleją Giedymina. Protestujący już trzeci tydzień kierowcy żądali zapewnienia miejsc pracy oraz wynagrodzenia za wykonaną pracę.

Przedstawiciele kierowców przekazali swe żądania rządowi, a następnie udali się na wiec pod parlament. Kierowcy trolejbusów i autobusów wyrażali swe poparcie

uczestnikom marszu głośno i przeciągle trąbiąc.

Podczas wiecu uczestnicy akcji protestacyjnej domagali się, aby samorządy zapewniły stabilne finansowanie przedsiębiorstw komunikacji publicznej. Żądali też, aby były przestrzegane warunki konkurencji oraz zwiększenia urlopu do 35 dni roboczych dla ludziom pracującym w szkodliwych dla zdrowia warunkach.

(Dokończenie na str. 2)

Dla ogrodników jeszcze stare ceny przejazdu, a dla grzybiarzy?

Wsiąść do pociągu...

Wczoraj, w gmachu Wileńskiego Dworca Kolejowego odbyła się konferencja prasowa poświęcona przygotowaniom kolei do nowego sezonu. Jak powiedział Stasys Labutis, dyrektor generalny S.A. "Lietuvos geležinkeliai", dwa razy rocznie odbywa się lustracja kolei, sprawdza się jej stan oraz przygotowania kolejarzy do zapewnienia bezpiecznej obsługi pasażerów i przewozu ładunków w nowym sezonie.

Sprawdzenie przebiegało w dwóch strefach: wileńskiej i szawelskiej.

Odpowiedzialni za lustrację kolei w strefie wileńskiej Vytautas Jaržemskis i szawelskiej - Jonas Arlauskas podkreślili, że w toku sprawdzania w większości stacji pasażerskich zanotowali sporo zmian na lepsze. Poczekalnie zostały estetycznie odnowione, uzupełniono braki szyb w oknach, naprawiono ławeczki, przygotowano rozkłady jazdy pociągów. Między innymi odnowiono stacje w Karaciszkach, Hołuciszkach, Kolonii Wileńskiej. W szybkim tempie przygotowuje się stację w Landwarowie.

Jednakże lustratorzy stwier-

dzili także pewne usterki, a nawet poważne zaniedbania. Zobowiązali więc kierowników tych stacji do usunięcia ich w terminie 10 dni. Dotyczy to między innymi także stacji pasażerskiej w Druškienukach.

Jednakże największe usterki zarejestrowano na stacjach przeladunkowych. Przede wszystkim dotyczy to przeladunku ropy naftowej w strefie nadmorskiej.

Na konferencji zwrócono też uwagę zebranych na straty, jakie kolej ponosi w wyniku "działań" wandalii.

Jeżeli przestano się już lubo-

wać w spółniczkach uszytych z firmowych zastów kolejowych - mówił generalny dyrektor - to przystapiendo do bezmyślnego, wprost barbarzyńskiego niszczenia siedzeń, obić wagonów, giem...

Na wyremontowanie ich wewnątrz, stacyjek, corocznie przeznaczana się około 200 tys. litów.

Sporo uwagi poświęcono też planowanym zmianom częstotliwości kursowania pociągów. Bo jeżeli przewóz ładunków jest opłacalny, to przewóz pasażerów przynosi kolei tylko straty. Jeżeli dotychczas rząd całkowicie pokrywał ponoszone straty, to ostatnio uczynił to zaledwie w jednej czwartej części. Napomknęto również o przewidzianym podniesieniu kosztów przewozów pasa-

W numerze:

Aktualność

str. 4

Po raz szósty w Wilnie i na Wileńszczyźnie gościli Międzynarodowe Spotkania Poetyckie "Maj nad Wilią". W imprezie wzięli udział poeci z Litwy, Polski, Białorusi, Łotwy, Niemiec i Kanady.

Na Luzie

str. 6

Bajkery świętowali swoje już tradycyjne święto - otwarcie sezonu motocyklistów.



UltraMaryna

str. 7

Moim największym sukcesem było to, że po sześciu latach pracy w redakcji "Jaunimo gretos" zostałam zwolniona.

Sport

str. 8

Drużyna AC Parmy zdobyła po raz drugi w historii piłkarski Puchar Włoch.

Turystyka

str. 9

Atrakcją są wspaniałe piaskowce skały - Sinskije stolby, które ciągną się na kilkadziesiąt kilometrów wzdłuż rzeki.



Już teraz nie wszystkich stać na podróż pociągiem... Fot. Marian Paluszkievicz

zów. Na ile podróżeje przejazd, za wcześniej jeszcze mówić. Podobno z 7 centów za przewóz pasażera na odległość 1 km, cena podskoczyła do 10 centów.

- Ale ta przykra "niespodzianka" spotka pasażerów z nastaniem jesieni - powiedział dyrektor kolei.

Danuta Danowska



UAB „Klion” Birbynų 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



DEBICA



4 770799 000005

Kalejdoskop aktualności

Prezydent pozdrawia dziennikarzy

Prezydent Valdas Adamkus pozdrowił dziennikarzy Litwy z okazji Dnia Prasy.

“Dziękuję za to, co zrobiliście dla dobra demokracji litewskiej i każdego z nas. Wasza praca nie tylko odzwierciedla rzeczywistość Litwy i świata, ale też kreśli wizję przyszłości, znacząco wpływa na zasady wartości społeczeństwa. Życzę wam ostrego pióra, wnikliwego analitycznego spojrzenia, odpowiedzialnego sposobu bycia” – głosi pozdrowienie prezydenta.

Dzień Odrodzenia Prasy, Języka i Książki na Litwie obchodzony jest 7 maja.

W czwartek, w godzinach popołudniowych prezydent V. Adamkus uczestniczył w zorganizowanym przez Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Wileńskiego święcie z okazji Dnia Prasy.

Rosną możliwości współpracy

Towarzyszając przywódcy Słowenii Milanowi Kučanowi grupa przedsiębiorców słoweńskich wczoraj rano spotkała się z tymczasowo p.o. ministra gospodarki Vincasem Babilusem. Przedsiębiorcy słoweńscy chcą zapoznać się z sytuacją gospodarczą na Litwie, możliwościami handlu i inwestycji.

Zakres handlu Litwy ze Słowenią nie jest duży. Słowenia wśród innych krajów pod względem obrotu handlowego z zagranicą w ubiegłym roku plasowała się na 32 miejscu. Eksport Litwy do Słowenii stanowił 6 mln litów, import – 72 miliony litów.

Litwa wywozi ze Słowenii produkcję przemysłu chemicznego, przeważnie leki, a także maszyny, sprzęt mechaniczny, najwięcej jednak eksportuje tekstylii i wyrobów z niego. Na Litwie zarejestrowano dwa wspólne przedsiębiorstwa i jedno z kapitałem słoweńskim. Pod względem inwestycji w zakładaniu przedsiębiorstw Słowenia wśród innych krajów plasuje się na 83 miejscu.

Zamiast 116 tylko 27 mln litów

Na realizowanie programów rehabilitacji medycznej i integracji społecznej inwalidów rząd przeznaczył 27 mln litów.

Zdaniem członków Litewskiej Rady ds. Inwalidów, na zrealizowanie tych programów potrzeba 116 mln litów, a tymczasem w budżecie państwowym na rok bieżący finansowanie tych programów zostało ograniczone i zatwierdzono sumę 27 mln litów.

Dochód banków wzrósł

“Vilniaus Bankas” w pierwszym kwartale br. zarobił 17,249 mln litów czystego audytowanego zysku – o 5,1 proc. więcej w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego.

Nie audytowany trzymiesięczny zysk banku wynosił 16,713 mln litów.

W pierwszym kwartale 1998 r. “Vilniaus Bankas” zarobił 16,408 mln litów czystego audytowanego zysku.

W roku 1998 bank otrzymał 59,8 mln litów audytowanego zysku – pod względem tego wskaźnika “Vilniaus Bankas” był najrentowniejszym nie tylko na Litwie, ale i we wszystkich trzech krajach bałtyckich.

W tym roku bank zamierza zarobić 71,8 mln litów czystego zysku.

Konserwatyci obradowali do późna

W środę do późnej nocy obradująca sejmowa frakcja konserwatystów w zasadzie zaaprobowała tegoż dnia przyjęte oświadczenie rady politycznej partii konserwatystów “O zaufaniu prezydenta do rządu”.

Frakcja konserwatystów, jak też rada polityczna partii utrzymują, że obecnie prezydent nie powinien proponować i mianować na stanowisko premiera członka frakcji Związku Ojczyzny – konserwatystów litewskich. Niemniej członkowie frakcji podczas dyskusji wyrazili też inne poglądy.

Negocjacje dobiegają końca

Specjaliści litewskiej i lotewskiej delegacji negocjacyjnych w sprawie granicy morskiej spotkali się wczoraj na wybrzeżu w celu sprecyzowania tak zwanych współrzędnych punktów wytycznych wybrzeża morskiego, co powinno przybliżyć przeciągające się rokowania do ich pomyślnego zakończenia.

Grupy specjalistów ze specjalnym sprzętem muszą ustalić dokładne współrzędne ostatniego punktu granicy litewsko-morskiej na lądzie oraz jeszcze kilka punktów brzegowych na terytoriach obu krajów.

Najwięcej gości było z Rosji

W roku ubiegłym litewskie hotele zakwaterowały przeszło 430 tysięcy gości. W porównaniu z rokiem 1997 ta liczba wzrosła o blisko 9 proc.

Większą część ogółu klientów stanowili obcokrajowcy – 62 proc. Z ich zakwaterowania hotele naszego kraju otrzymały 78,5 mln litów dochodu – o 11,5 mln litów więcej niż w roku 1997.

Najwięcej gości hotele naszego kraju miały z Rosji – 47 tysięcy, z Niemiec – blisko 40 tysięcy i z Finlandii – około 19 tys. osób. Najbardziej z ofert hotelowych na Litwie korzystali goście z Rumunii, Bułgarii i Irlandii.

Dzień Prasy

Historia i przyszłość

Wczoraj w sali posiedzeń Ministerstwa Ochrony Kraju RI odbyła się krótka, ale treściwa uroczystość, poświęcona Dniowi Odrodzenia Prasy, Mowy i Książki.

Przedstawiciele tego resortu informują, że tematyka była ściśle wojskowa. Najpierw doktor nauk humanistycznych Gintautas Surgaila przedstawił zebrany swoja książkę “Wojsko Litewskie w latach 1918-1998”, poświęconą, jak krótko określili sam autor, historii Wojska Litewskiego, opracowanej na podstawie istniejących materiałów. Najbardziej zasłużeń dziennikarzy prasy, radia i telewizji piszący na tematy wojskowe książkę Surgaila otrzymali w prezencie, reszta mogła nabyć ją za 8 litów.

Następnym punktem uroczystości było zapoznanie się z nową redaktorem naczelną czasopisma “Karys” (“Żołnierz”) Aliną Meilūnaitė, która z kolei przedstawiła koncepcje bardziej nowoczesnego wydawania pisma, zapoznała z planami i jego perspektywą.



Czasopismo “Karys” chętnie czytają żołnierze i ich rodziny.

Fot. Marian Paluszkievicz

“Karys” ma obecnie półroczny nakład. Zdaniem nowej redaktorki, obejmującej czytelnictwem większą liczbę wojskowych i ich rodzin, można osiągnąć wyższy nakład. Oczywiście, poprzez zapewnienie efektywniejszej szaty i treści tego pisma.

Miłym akcentem było wręczenie niektórym dziennikarzom i reporterom podziękowań od sa-

mego ministra ochrony kraju za naświetlanie tematyki wojskowej. Widocznie jednak nie zawsze z tym naświetlaniem jest wszystko w porządku, bowiem podczas tej skromnej imprezy (która się skończyła w kawiarni) padły następujące słowa: “Nasze wojsko jest na wyższym poziomie, niż o nim piszą i mówią”...

Inf. wł.

Próba przed wyjazdem do Elbląga

Zespoły amatorskie z Wileńszczyzny, plastycy wileńscy, mistrzowie rękodzielnictwa dziś wyjeżdżają do Elbląga na Dni Kultury Wileńskiej. Patrują temu wyjazdowi rodzimych arty-

stów Centrum Kultury Polskiej na Litwie z panią prezes-dyrektor Apolonią Skakowską. W przededniu tego wyjazdu w sali Domu Nauczyciela odbyła się jednodniowa wystawa malarska Związku Plastyków



Chwila, gdy organizatorzy wystawy, wykonawcy i widzowie są razem.

Fot. Jerzy Karpowicz

Wystawa „Amulety”

Dziś, o godz. 16.00 w Wileńskiej Galerii Obrazów (Didžioji 4) zostanie otwarta wystawa “Amulety” przywieziona z Państwowej Galerii Sztuki w Legnicy. Jest to wystawa współczesnej jubilerskiej. Celem wystawy “Amulety” jest szersze spojrzenie na pierwotną funkcję i znaczenie amuletu, porównując stare treści z obecnymi realiami. Jest to już druga wystawa z tej galerii w Wilnie (pierwsza odbyła się w 1998 r. w Muzeum Sztuki Stosowanej).

W wystawie uczestniczy 64 autorów z 11 krajów.

Wystawę “Amulety” zorganizowały Państwowa Galeria Sztuki w Legnicy, Instytut Polski, Muzeum Sztuk Pięknych Litwy.

Inf. wł.

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Wilnie informuje, że 9 maja o godz. 15.00 w szkole średniej na Lipówce, ulica Liepkalnio 18, odbędzie się wykład znanego naukowca z Polskiej Akademii Nauk Mieczysława Pokorskiego na temat „Wolne rodniki w zdrowiu i chorobie”.

Zainteresowanych zapraszamy.

Kierownictwo
(Zam. 180)

Kierowcy nie żartują

(Dokończenie ze str. 1)

Jak podała ELTA, w proteście wzięli udział kierowcy z Olity, Onikszt, Szawel, Wilna, Kowna oraz Trok.

Zenon Kuzborski, dyrektor Trockiego Parku Autobusowego, zaprzeczył jakoby jego ludzie brali wczoraj udział w akcji protestacyjnej. – Po prostu nie mieliśmy czasu – wyjaśnił dyrektor. – Mamy tyle zamówień, że ledwo zdążamy. Tym niemniej solidaryzujemy się z protestującymi, gdyż sytuacja w transporcie publicznym jest niernormalna.

Kuzborski powiedział, że pracownicy Trockiego Parku Autobusowego przedzworzą przez pięć minut trzymali wciśnięte klaksony, protestując przeciwko krzywdzącej polityce rządu. – Politycy, aby zyskać popularność, przyzna-

ją ulgi różnym kategoriom osób korzystającym z usług transportu publicznego. Wielu ludzi w ogóle nie płaci za przejazd, a państwo nie pokrywa wydatków – narzekał Kuzborski. – Dłaczegoś nie rozdają piwa za darmo, a tylko przejazdy darmowe.

Zenon Kuzborski, jako przewodniczący Związku Zawodowego Pracodawców Transportu Samochodowego, zapowiedział, że o ile rząd nie podejmie odpowiednich środków, to już wkrótce zostanie zwołany walny zjazd członków Związku, który zadecyduje o nowych, bardziej drastycznych formach protestu. Zdaniem dyrektora, sytuacja Trockiego Parku Autobusowego nie jest krytyczna, gdyż placówka ma tyle długów, ile są dłużni jej inni.

Z. Ż

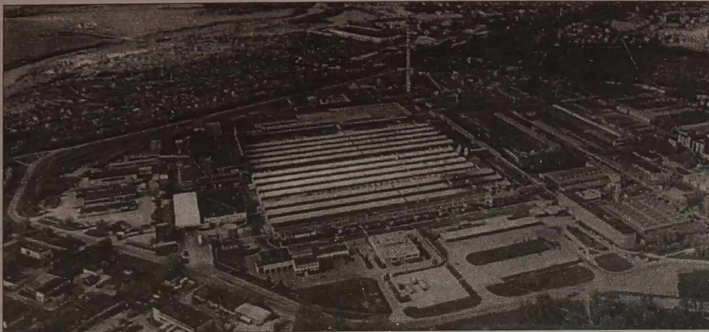
Z powodu śmierci Matki
wyrazi głębokiego współczucia
pani Teresie Wajszwiliene

składają uczniowie klasy IV D
Szkoły Średniej im. Jana Pawła II
i ich rodzice



Prawdziwym przebojem lata na Litwie są opony Presto+, zaś zimą - Frigo

Dębica ma 60 lat



Siedziba T.C. Dębica S.A.

Fot. archiwum

Wszyscy wiedzą, że najtaniej jest kupić dobry produkt. Tani nie zawsze jest dobry, a dobry - najczęściej drogi. Przedstawicielem "złotego środka" w ostrej konkurencji opon na Litwie są opony T.C. Dębica S.A., która właśnie obchodzi jubileusz 60-lecia.

Cenowo atrakcyjna, prawdziwą sympatię polska opona zyskuje już po przejechaniu pierwszych kilometrów. Nic dziwnego, że popularność zyskała z miejsca i na długo. Tak chyba długo... aż będzie dostępna.

Dobrze wybrali

Debiut na litewskim rynku nastąpił przed siedmioma laty, kiedy to spółka "Klion" stała się oficjalnym dystrybutorem polskiego producenta opon. Od tego dnia na Litwie sprzedano ponad 200 tys. opon z marką "Dębica".

Największym wzięciem cieszą się opony do samochodów osobowych. Prawdziwym przebojem lata są Presto+, zaś zimą - Frigo. W planach mamy zwiększenie sprzedaży nowych wyrobów - opon do samochodów ciężarowych oraz rowerowych - powiedział Zygmunt Klonowski, prezes spółki "Klion".

Słowo "Dębica" na Litwie jest znane nie tylko z zawodów

sportowych. Dobre kontakty, nie tylko handlowe, "Klionu" z Dębicą zaowocowały całą serią akcji charytatywnych. Prawo do szczególnej opieki zyskały m.in. szkoły w Szumsku, Kowalczukach, a także wileńska na Lipówce.

Największy polski producent

Historia dębickiej firmy oponiarskiej sięga roku 1937, kiedy to rozpoczęto w Dębicy budowę fabryki, która dwa lata później wyprodukowała pierwsze opony. Obecnie Firma Oponiarska Dębica Spółka Akcyjna, używająca również nazwy Tyre Company Dębica Spółka Akcyjna lub jej skrótu T.C. Dębica S.A., jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego o nazwie Dębickie Zakłady Opon Samochodowych Stomil w Dębicy, woj. tarnowskie.

T.C. Dębica S.A. jest największym polskim producentem opon do samochodów osobowych, zajmując wiodącą pozycję na rynku opon do samochodów dostawczych, ciężarowych, rowerowych, motocyklowych oraz maszyn i urządzeń rolniczych, detek trakcyjnych i innych produktów z branży oponiarskiej.

Spółka posiada Międzynarodowy System Zapewnienia

Jakości ISO 9001, który gwarantuje, że produkty reprezentują światowy standard. ISO 9001 potwierdza funkcjonowanie w T.C. Dębica S.A. Systemu Zapewnienia Jakości - począwszy od projektowania, poprzez badania, zakup surowców, produkcję, na serwisie kończąc.

Spółka eksportuje swoje wyroby do 50 krajów świata, w tym do wielu krajów Europy Zachodniej, m.in. Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, Niemiec, Holandii, itd. Eksport stanowi 45 proc. produkcji.

Od 1995 roku strategicznym partnerem polskiego producenta jest amerykański koncern Goodyear Tire & Rubber Company.

Dobre, choć nie piszcza

O oponach Dębicy kierowców na Litwie jeszcze nie wymyślili, ale komiczne i jak najbardziej prawdziwe sytuacje już się zdarzały - szczęściem, na niekorzyść dla bohaterów, a nie opon.

Na skrzyżowaniu przed wileńską Katedrą czerwone światło zmusza do zatrzymania czarny mercedes.

-Wiesz, mam problem - westchnął kierowca do pasażera. Jeżdżę dobrym niemieckim samochodem z potężnym pięciolitrowym silnikiem. Teraz kupiłem nowe opony. Polskie z Debicy. Dobre są na deszcz, piach, asfalt... Jak tam reklamują - "Ruszam z kopyta! Staję jak wryty!"...

-To dlaczego narzekasz? - pyta kolega

Nie piszcza... - wzdycha kierowca mercedesa jeszcze raz. Zielone światło - samochód gwałtownie rusza z miejsca czepiając się drapieżnie śliskiego bruku. Peleton pozostaje daleko w tyle

-Naprawdę nie piszcza... - stwierdził kolega i zaraz klepnął wesoło zasmuconego kierowcę. - Słuchaj, zamieśmy się wozami na weekend. Na moim Citroenie, z moimi łysymi oponami, będzie ci co rusz piszczało!

Aleksander Borowik

*Halinie Aładowicz,
która w tych dniach
przekracza próg drugiej młodości,
najszczerze życzenia*

*pomyślności, zdrowia,
szczęścia i satysfakcji
z każdego przeżytego dnia
składają rodziny Bogdziewiczów
i Maculewiczów*



*Niech radość uśmiechem
Rozjaśnia Twe lica,
Zdrowie i szczęście
Niech Ci dopisują,
Niech każdy Cię lubi, ceni i szanuje,
Wszyscy, co Cię znają i z Tobą obcuje.*

Milej, sympatycznej i wesołej

Jance JAROSZ
*z okazji Dnia Urodzin
Rodziny i przyjaciele*



**II etap rajdu samochodowego
LASF o puchar "Mera Wilna"**
Szybkościówka oraz wycisk
na trasie górskiej



Główny sponsor

DEBICA T.C.

Patronat prasowy **KURIER WILEŃSKI**

11.45 - start pierwszego samochodu w Nowej Wilejce



Pracownicy Dębicy - Andrzej Stelmach, dyrektor ds. handlowych i Stanisław Leski, zastępca kierownika promocji wspólnie z Algimantem Mauliusem (pośrodku), prezesem Automotoklubu "Akademija" omawiają kolejną akcję Firmy na rynku litewskim

Fot. archiwum

Polska

Poparcie

W miesiąc po rozpoczęciu nalotów na Jugosławię interwencję NATO nadal popierała ponad połowa Polaków - informuje CBOS. Co drugi był przeciwny udziałowi polskich żołnierzy w operacji lądowej, gdyby miało do niej dojść.

Poparcie dla nalotów sojuszu wyraziło w najnowszym badaniu CBOS 55 proc., za niesłuszne uznano je 31 proc. ankietowanych.

Jubileusz

12 maja nastąpi uroczysta inauguracja obchodów jubileuszu 600-lecia odnowienia Akademii Krakowskiej. Obchody potrwają dwa lata. W ramach jubileuszu zorganizowanych będzie ponad 100 sesji naukowych, festynów, wystaw i koncertów.

Data 12 maja na rozpoczęcie uroczystości jubileuszowych nie jest przypadkowa, bowiem właśnie tego dnia 1364 roku Kazimierz Wielki powołał Akademię Krakowską. W 1400 roku - stał 600-lecie UJ - król Władysław Jagiełło doprowadził do odnowienia i reform uniwersytetu.

Wystawa

Niepokazywaną dotychczas publicznie wystawę „Lalki Dalekiego Wschodu” otwarto w czwartek w kieleckim Muzeum Zabawkarstwa. Unikatowy zbiór jest własnością Urszuli Darskiej - Imamury i Ewy Liszki z Katowic.

Egzotyczne marionetki z Japonii, Tajlandii, Korei, Wietnamu i Birmy nie tylko personifikują piękno, urodę i wdzięk skośnookich kobiet; wielu azjatyckim lalkom przypisano również funkcje magiczne, szamańskie, rytualne, ceremonialne, teatralne i folklorystyczne.

Odznaczenia

Ambasador Izraela w Polsce Yigal Antebi wręczył w czwartek pięć medali „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata” w Lublinie Polakom, którzy w latach II wojny światowej z narażeniem własnego życia nieśli pomoc prześladowanym Żydom.

Izraelski ambasador, wręczając medale, podkreślił, że są one najwyższym odznaczeniem izraelskim. „Wyróżnieni nim ocalili nie tylko ludzkie życie, ale i sumienie ludzkie” - powiedział Antebi.

Juwenalia

Napisanie 2-kilometrowej ściągawki i ustanowienie w tej kategorii rekordu Guinnessa to jedna z atrakcji warszawskich Juwenalii Akademickich '99.

„Ściągawkę zaczniemy pisać na rolkach do kalkulatorów o szerokości 57 milimetrów w najbliższą sobotę przed południem na Stadionie Syrenki, a zakończymy w niedzielę wieczorem. Przygotujemy 50 stanowisk dla autorów ściąg, z których każdy otrzyma pamiątkowy certyfikat uczestnictwa” - poinformował jeden z inicjatorów akcji.

Zbliżają się do porozumienia

Prezydent USA Bill Clinton wyraził w czwartek w wywiadzie telewizyjnym przypuszczenie, że Zachód i Rosja rychno osiągną porozumienie w sprawie konfliktu kosowskiego.

W wywiadzie dla europejskich stacji radiowych i telewizyjnych Clinton powiedział przed spotkaniem ministrów spraw zagranicznych Grupy Ośmiu (siedem potęg gospodarczych świata i Rosja), że państwa te zbliżają się do osiągnięcia porozumienia w sprawie Kosowa.

„Oczywiście, zależy to od tego, jakie stanowisko zajmą Rosjanie - zastrzegł się w wypowiedzi, której udzielił na lotnisku we Frankfurcie. - Nie byłbym zaskoczony, gdyby to się zdarzyło dzisiaj. Jeśli nie dziś, to sądzę, że wkrótce. Usilnie nad tym pracujemy”.

Prezydent USA wyjaśnił, że przekazał Rosjanom, iż żądania NATO wobec Belgradu nie podlegają negocjacji. Zaproponował też Moskwie udział w międzynarodowych siłach pokojowych w Kosowie. Podkreślił, że trzema takimi siłami miały być NATO.

„Jeżeli powstaną międzynarodowe siły oparte o NATO, w których skład wejdą również żołnierze z państw spoza Sojuszu, to z zadowoleniem powitałbym w nich siły rosyjskie. Myślę, że to ważne” - powiedział.

Szansa na pokój

Po 24 latach wojny domowej, Timor Wschodni - była kolonia portugalska - po raz pierwszy ma szansę na pokojowe rozwiązanie.

Ministrowie spraw zagranicznych Indonezji i Portugalii podpisali w środę porozumienie w sprawie przyszłości Timoru Wschodniego.

Zgodnie z umową, wynegocjowaną za pośrednictwem ONZ, 8 sierpnia tego roku mieszkańcy Timoru Wschodniego zdecydowali w referendum, czy prowincja pozostanie częścią Indonezji - z daleko idącą autonomią - czy też uzyska niepodległość.

Szefowie dyplomacji obu państw - Ali Alatas i Jaime Gama,

podpisali się pod tym historycznym porozumieniem w siedzibie Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku w obecności sekretarza generalnego ONZ Kofi Annana.

Wielu obserwatorów wyraża jednak obawę, że zarówno przed 8 sierpnia, jak i później dochodzić będzie do walk między zwolennikami a przeciwnikami niepodległości.

Wschodnia część wyspy Timor była kolonią portugalską od 1520 roku. Część zachodnia należała do holenderskiego imperium kolonialnego, a w 1945 r. stała się częścią Indonezji. Timor Wschodni pozostał w rękach portugalskich do 1975 roku.

W obronie własnej

Sąd w Berlinie uznał, że 43-letnia bibliotekarka, która zabiła męża, zadając mu 19 uderzeń ciężką, żelazną patelnią, działała w obronie własnej.

Prokurator zarzucał kobiecie zabójstwo, ale w opinii sądu oskarżona jedynie broniła się przez mężonkiem, nacierającym na nią z nożem w ręku.

Oskarżenie uznało za okoliczność obciążającą, że kobieta ukryła ciało męża w mieszkaniu, nie zawiadamiając policji o tym, co się stało. Dopiero po dziesięciu dniach sąsiedzi, zaalarmowani odorem rozkładających się zwłok, wezwali stróżów prawa.

Sąd nie podzielił argumentów prokuratora i wydał wyrok uniewinniający.



Hillary Clinton spotkała się w środę w New Jersey z uchodźcami z Kosowa, którzy przybyli z Macedonii, 450 osób to tylko część z 20.000 uchodźców, których USA zobowiązały się przyjąć. Fot. EPA-ELTA

Wniosek o unieważnienie

Advokat byłego dyktatora Chile Augusto Pinocheta złożył w czwartek w angielskim sądzie odwoławczym High Court wniosek o unieważnienie decyzji rządu, na mocy której może nastąpić ekstradycja generała do Hiszpanii.

15 kwietnia brytyjski minister spraw wewnętrznych Jack Straw wydał decyzję, zezwalającą na kontynuowanie procedury ekstradycyjnej. Hiszpania chce osądzić Pinocheta za

zbrodnie, jakich dopuściła się w latach 1973-90 kierowana przez niego dyktatura wojskowa.

Od decyzji Strawa odwołał się w High Court adwokat Michael Caplan. Według prawa angielskiego, nie oznacza to jednak, że sąd musi automatycznie podjąć rozpatrywanie zaskarżonej decyzji i ponownie przesłuchać zainteresowane strony. Najpierw ten sam sąd postanowi, czy ponowna merytoryczna analiza całej sprawy jest zasadna.

Następny zamach

W Fiumveneto we Włoszech spalono w nocy z środy na czwartek samochód należący do obywatelki amerykańskiej - żołnierza z bazy USA w Aviano.

Według świadków, przed pojawieniem się ognia słyszano niewielką eksplozję. Jak dotąd do spalenia samochodu amerykańskiej obywatelki nie przyznała się żadna organizacja. Policja poszukuje sprawców.

Jest to już trzeci zamach na samochody prywatne żołnierzy amerykańskich z bazy w Aviano.

W Vicencie, gdzie jest inna baza wojskowa, spalono od początku konfliktu w Jugosławii pięć samochodów należących do obywateli USA.



Wczoraj przywódca rosyjskich komunistów Glenadfl Zluzanow podczas spotkania w Dumie złożył życzenia weteranom II wojny światowej z okazji zbliżającego się Dnia Zwycięstwa. Fot. EPA-ELTA

Bez reklam

Największa rosyjska stacja telewizyjna - ORT, nie będzie nadawała reklam 9 maja, w 54. rocznicę zakończenia II wojny światowej.

Dzień Zwycięstwa - to jedno z najważniejszych świąt w Rosji.

Nie zważając na kłopoty finansowe - ORT blisko jest bankrutowa - stacja ogłosiła, że tego dnia nie będzie emitować reklam.

„Mamy świadomość, że weteranom wojennym i ludziom starszym reklamówki w Dniu Zwycięstwa mogłyby wydać się szczególnie nie na miejscu” - oświadczył przedstawiciel ORT Konstantin Ernst.

Rząd federalny posiada 51 proc. udziałów w ORT, która odbierana jest na 98 proc. obszaru Rosji.

Na podstawie doniesień PAP-u przygotował
Walerian Butkiewicz

Wprowadzić na właściwą drogę

Dziecięce zabawy dla dorosłych

W pierwszą sobotę maja bajkerzy świętowali swoje już tradycyjne święto – otwarcie sezonu motocyklistów. Chociaż Juozas Šuliuskas twierdzi, że sezon ten rozpoczął się już o wiele wcześniej (informowaliśmy, że miesiąc temu, kiedy w „Angaras” odbywał się „tatua show”, przy klubie stało niemało bikerów) – jak tylko pogoda dopisuje motocykl jest już pod ręką. Niestety, tym razem słońce nie świeciło za ciepło, a i deszcz nieco pokropił. Jednak bajkerów to nie odstraszyło – na rynek samochodowy Geruda zjechali się oni z różnych miejscowości Litwy, a nawet spozza niej.

Co prawda, niektórzy „zaprzysiężeni” motocykliści ten zjazd uważali za „dziecięcą zabawę”, twierdząc, że „im dalej – tym jest gorzej”. Dlatego garstka tych uważających się za „naj”, z butłą whisky z Gariūnai popędziła świętować do Kiernowa. Organizatorzy jednak jubileuszowy 10-ty zjazd bajkerów uważają za udany, tym



Jurij – lider zespołu „Sektor Gaza” na co dzień jest przeciwnieństwem tego, co widzimy na scenie. Siergiej – manager – jest bardziej rozmowny

muzyków litewskich i rosyjskich. Bo przy jednym stole siedzieli przedstawiciele „Rebelheart”, „Nakinés personas”, „Requiem”. Najbardziej wszystkich zaszokowało zachowanie się Jurija – o ile na scenie można go określić jako agresywnego, a po wsłuchaniu się w teksty – nawet chamskiego, powieździeć jednak, że na konferen-

uwazani za takich – każdy ich album wykupywany jest momentalnie, a w ciągu dwunastu lat istnienia zespołu nagrali ich już czternaście. Obecnie nagrywany jest piętnasty album. Zapytany o skandaliczne teksty grupy, Siergiej odpowiedział retorycznym pytaniem: „Jak może istnieć rosyjski język bez przekleństw? – i kontynuował – co się mówi na Litwie, kiedy na głowę upadnie cegła?”. Tu swoją wiedzę rosyjskich wulgaryzmów popisał się perkusista „Rebelheart”. Wszyscy pozostali ze śmiechem i zrozumieniem go poparli.

Muzyków litewskich interesowało to, czy w Rosji istnieją różnorodne akcje przedwyborcze, ile za to się dostaje i, w ogóle, wszystko, co się tyczy zarobków rosyjskich artystów. Jurij stwierdził, że ich zespół stara się unikać polityki – Żyrinowski proponował im współpracę – ale oni odmówili.

Rodzina bajkerów

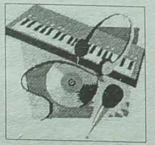
Julius Urbaitis, szef zgrupowania kowieńskiego „Svetimi” na co dzień jest biznesmenem. Na zjazd bajkerów przyjechał razem z sympatyczną żoną Lolitą i dziewięcioletnią córką Agnė. Sam prowadził motocykl „Royal Star”, a żona z córką przejechały na jeepie. Chociaż Agnė ma własny skuter. Bardzo lubi na nim jeździć. Głowa rodziny twierdzi, że dziewczynka uczy się dobrze, gra na pianinie, uczestnicza na zajęciach aerobiku. Jeżdżenie na bajkach uważają za hobby – najlepsze spędzenie wolnego czasu. „Bo na czterech kołach nie odczujesz sprowadzenia. W samochodzie możesz rozluźnić się, rozglądać się na strony”. Lolita zapytana, czy mąż „sprowadził ją z drogi”, poprawiła, że właśnie on „wprowadził ją na właściwą drogę”.

Piwo, whisky i pałacy się moskwicz

Między różnymi konkursami, zwanymi, oczywiście, z motocyklami czy wyglądem bajkerów, grał zespół N-14. Na całym świecie, kiedy odbywają się takie zjazdy, konkurs „Miss biustu” jest konieczny. Wzięcia udziału w tym konkursie mogła każda chętna – niestety, taka znalazła się tylko jedna. A miały być cenne nagrody dla najlepszych. Na takich imprezach nigdy nie bywa bez różnych przypadków. Jednym z nich był pałacy się stary moskwicz. Prócz tego dużo piwa, trochę mniej whisky, granie „Rebelheart” i „Sektora Gaza”.

Agnieszka Skinder
Fot. Marian Paluszkiwer

Tutti -frutti



* SKAMP w festiwalu w Nidzie nie weźmie udziału, ponieważ w tym czasie facetów z zespołu nie będzie na Litwie. Wszyscy oni wyjeżdżają bowiem na kultowy festiwal w Niemczech „Rock am Ring”, organizowany przez muzyczny program MTV. Jak powiedział gitarzysta i manager SKAMPów Justas, jest to impreza na bardzo szeroką skalę, na którą co roku zbiera się do 100 tys. ludzi. Festiwal trwa trzy dni: jego imprezy rozpoczynają się wczesnym rankiem i kończą się po północy. W tym roku w „Rock am Ring” udział biorą takie gwiazdy, jak FAITHLESS, Alanis Morissette, METALLICA, KULA SHAKER i inne. SKAMP już od stycznia przygotowywał się do tego festiwalu, na którym Vilius i Viktoras począwszy od 1994 bywali każdego roku. Na Litwie pozostanie jedynie Erika, która nie pojedzie z chłopakami, ponieważ ma własne plany.

* Ciągłe wzrasta liczba przyjaciół Luciana Pavarotti’ego, którzy co roku razem z włoską gwiazdą operową biorą udział w koncercie dobroczynnym „Pavarotti and Friends” („Pavarotti i przyjaciele”). W tym roku wystąpi również znany piosenkarz latinoamerykański Ricky Martin. W dobroczynnym koncercie, który odbędzie się 1 czerwca, udział wezmą też inni przyjaciele Pavarotti’ego – Eric Clapton, Elton John, Vanessa Williams, Lionel Richie i Stevie Wonder.

* Piosenkarz Sting zadowolony jest, iż posłuchał rady swojej żony Trudi Styler i finansował „małobudżetowy” film „Lock, Stock And Two Smoking Barrels”, który stał się prawdziwym hitem. Nieznany twórca filmu o gangsterach Guy Ritchie przysłał scenariusz filmu dla Trudi, która była nim tak zachwycona, że namówiła swego męża nie tylko do wyasygnowania pieniędzy, ale i zagrania w nim. „Trudi intuicyjnie zdecydowała, że film stanie hitem i że ja powinienem dać pieniądze, bezpłatnie w nim zagrać i podczas kręcenia filmu nosić własne ubranie – opowiadał piosenkarz – postulałem jej rady i miała ona całkowitą rację!”

* Gwiazda muzyki pop Madonna pisze nową książkę, przy czym nie będzie ona o seksie. Roboczy jej tytuł brzmie „Fashion”. W książce zostaną zaprezentowane wszystkie style piosenkarki, zmieniające się przez wiele lat w show biznesie.

* Shania Twain w szybkim czasie może stać się pierwszą gwiazdą muzyki country, która naga sfotografuje się w „Playboy”. Redaktorzy magazynu piosenkarce proponują milion dolarów, jeśli tylko ona się zgodzi zrzucić z siebie ubranie. Shania z przyjemnością uczyniłaby to, jednak niepokoi się, że wielbiciele jej muzyki country mogą się obrazić. Z drugiej strony debiut w „Playboy” mógłby pomóc jej w dążeniu do kariery aktorskiej.

* Aktor hollywoodzki Ben Affleck („Zakochany Szekspir”) nie cierpi chodzenia na randki. Nic więc dziwnego, że ten przystojniś wciąż rozstaje się i godzi z laureatką Oscara Gwyneth Paltrow. B. Affleck przynajmniej, że robi się zawodny, kiedy tylko stosunki stają się zbyt bliskie. Jeszcze w czasach szkolnych na randkach aktor nie za bardzo miał o czym rozmawiać, więc proponował dziewczynce zajmować się... seksem. Bena Afflecka razem z Sandrą Bullock latem można będzie zobaczyć w komedii romantycznej „Forces of Nature” („Siły przyrody”), w której zagra główną rolę.

Uwaga, miłośnicy rosyjskiej muzyki awangardowej

Jutro w wileńskim Pałacu Kultury i Sportu o godz. 19.00 wystąpi Boris Grebenszczikow i legendarny zespół rosyjski „Akwarium”. Wykonają oni program „Elektriczekskiej Pios”. Jeden z organizatorów koncertu Mark Szelmowicz (firma AZBI) na konferencji prasowej zapewniał dziennikarzy, że zrobi się wszystko, żeby cała impreza odbyła się na najwyższym poziomie. Głównie chodzi o stronę techniczną, którą zapewnia „Muzikos ekspresas”. Boris Grebenszczikow i zespół „Akwarium” na Litwie występowali już kilkakrotnie. Mark Szelmowicz twierdzi, że nigdy z tymi artystami nie było żadnych kłopotów – są oni absolutnie „bezwzględni” i nie wyrażają żadnych pretensji do organizatorów. Tym razem zamieszkają oni w hotelu „Draugystė”. Po koncercie w Wilnie, czekają na nich fan „Akwarium” w Rydze. Bilety na koncert są w cenie bardzo zróżnicowanej – od 40 do 90 Lt. Organizatorzy spodziewają się, że Pałac Kultury i Sportu jutro przyjmie około 3 tys. osób.

Na podstawie Bombonešis i inf. własnych
stronę przygotowała Agnieszka Skinder



Rodzina Urbaitisów swój motocykl trzymała pod kolorowym przykryciem. Głowa rodziny twierdzi, że motocykl podobnie jak kobieta lubi troskę

bardziej, że wystąpił skandalizujący zespół rosyjski „Sektor Gaza”.

„Sektor Gaza” odmówił Żyrinowskiemu

Konferencja prasowa, na której byli obecni dwaj przedstawiciele „Sektora Gaza” – Jurij Linskij (lider zespołu) i manager Siergiej, przypominała raczej rozmowę

cji był on niezbyt aktywny – to zbyt mało. Siedział z opuszczoną głową, od czasu do czasu zapalał papierosa, a za niego często odpowiadał Siergiej. Na rękę lidera „Sektora Gaza” można było zobaczyć grubą złotą łańcuch, chociaż ubrany był bardzo zwyczajnie. Gwiazdy estrady rosyjskiej rzeczywiście za wschodnią granicą są



Bajkerzy również lubią przyglądać się w lusterku

Parma z Pucharem Włoch

Drużyna AC Parmy zdobyła, po raz drugi w historii piłkarski Puchar Włoch. Po remisie z Fiorentiną w pierwszym meczu 1:1, w rewanżowym spotkaniu rozegranym we Florencji, Parma uzyskała korzystny remis 2:2.

Zdobycie pucharu przez podopiecznych trenera Alberto Malesanego to niespodzianka, gdyż przed meczem zespół Fiorentiny uważany był za faworyta. Atut własnego boiska i brak w szeregu Parmy Dino Baggio (pauzował za żółte kartki) przemawiały na korzyść graczy Trapattoniego. W rozgrywkach ligowych Fiorentina zajmuje trzecie miejsce w tabeli Serie A i wyprzedza czwartą Parmę o dwa punkty.

Do przerwy, po przepięknej bramce strzelonej przez Hernana Crespo prowadził zespół Parmy 1:0. Drugą część spotkania od mocnego uderzenia rozpoczęli piłkarze Fiorentiny, którzy po bramkach Repki (48 minuta) i Coisa (62) prowadzili 2:1. Gola dającego piłkarzowi Parmy zwycięstwo w pucharowej rywalizacji strzelił Vanoli (71), po doskonałym podaniu Crespo, zdecydowanie



Puchar Włoch na ile zwycięzców turnieju

Fot. EPA-ELTA

dowanie najlepszego zawodnika Parmy.

Giovanniemu Trapattoniemu nie udało się zatem zdobyć trzeciego, w trenerskiej karierze. Pucharu Włoch, a ostatni sukces obecnego szkoleniowca Fiorentiny z włoską drużyną to wygrana w Pucharze UEFA w 1993 roku z Juventinem Turyn.

Dla Fiorentiny był to ósmy występ w finale rozgrywek o Pu-

char Włoch (pięć zwycięstw: 1940, 1961, 1966, 1975, 1996).

Parma zagrała po raz trzeci w wielkim finale - triumf w 1992 roku. Piłkarzy tego klubu czeka w tym sezonie jeszcze jedna batalia o pucharowe zwycięstwo. 12 maja w Moskwie zespół Malesanego zagra w finale Pucharu UEFA z Olympique Marsylia.

Olga Przybyłowicz

Wisła prosi UEFA o zawieszenie kary

Wisła Kraków wystosowała list do prezenta Europejskiej Unii Piłkarskiej Lennarta Johanssona, w którym prosi o zawieszenie kary za zranienie piłkarza AC Parmy Dino Baggio podczas meczu w Pucharze UEFA.

„Zdajemy sobie sprawę, że kara nałożona na Wisłę za sprawą nieodpowiedzialnego pseudokibica jest poważna, ale nie chcemy zaniedbać żadnej z dróg, która mogłaby wpłynąć na zmianę decyzji UEFA” - powiedział prezes TS Wisła Kraków Ludwik Mietta - Mikołajewicz.

13 listopada ubiegłego roku. Wydział Dyscypliny UEFA zdecydował o wykluczeniu Wisły Kraków na jeden rok w okresie najbliższych pięciu lat z europejskich piłkarskich rozgrywek pucharowych. Kara była konsekwencją incydentu podczas pierwszego meczu drugiej rundy Pucharu UEFA Wisła - AC Parma (20 października), w trakcie którego Dino Baggio został zraniony w głowę nożem rzuconym z trybun.

„Napisałymi list do prezenta UEFA Lennarta Johanssona

na z prośbą o ponowne przedyskutowanie sprawy przez Komitet Wykonawczy UEFA, który zbiera się w drugiej połowie maja. W naszym piśmie proponujemy zawieszenia wykonania kary, motywując to w pierwszej kolejności reprezentowanym aktualnie wysokim poziomem naszej drużyny oraz nowymi zabezpieczeniami na stadionie, które zapobiegają wyrykom chuligańskim. Wprowadzono identyfikatory, wykrywacze metali przy bramkach wejściowych oraz monitoring” - podkreślił prezes krakowskiego klubu.

List Wisły został wysłany do Polskiego Związku Piłki Nożnej, jako że kluby nie mogą prowadzić bezpośredniej korespondencji z UEFA. Rzecznik PZPN Tomasz Jagodziński powiedział, że pismo wraz z uchwałą Zarządu z 29 kwietnia, w pełni popierającą prośbę Wisły, zostanie wysłane do siedziby Unii w ciągu kilku najbliższych dni.

List o podobnej treści wystosował do Lennarta Johanssona także prezydent Krakowa prof. Andrzej Gołaś.

W NHL - kary na oficjeli

Prezes klubu Philadelphia Flyers, Ed Snider będzie musiał zapłacić 50 tysięcy dolarów kary, a trener tej drużyny, Roger Neilson - 25 tysięcy. Ukarano ich za krytykowanie oficjalnych przedstawicieli NHL.

W niedzielę Flyers zostali

wyeliminowani z rozgrywek o Puchar Stanleya, przegrywając po raz czwarty z Toronto Maple Leafs 0:1. Drużyna z Toronto zdobyła bramkę w ostatniej minucie meczu, grając w liczącej przewadze.

W końcówce trzeciej tarczy na ławkę kar został odesłany jeden z

asów drużyny z Filadelfii, John LeClair. Ekipa Flyers uważała, że decyzja ta, podjęta przez sędziego Terry'ego Gregsona, była wielce krzywdząca. Arbitr usłyszał mnóstwo niewybrednych słów.

- To hańba, gdy o wyniku meczu decyduje oficjal, w tym przypadku sędzia. Wszyscy widzieli, że LeClair nie zasłużył na karę. Sędzia powinien się wstydzić swej decyzji. Nie interesuje mnie, jak znaczna będzie kara na mnie za krytykę arbitra. Nie wiem też, czy Gregson będzie dzisiaj spał spokojnie. Zresztą - niech go Bóg błogosławi - mówił rozgoryczony Snider.

Zakończył się sezon regularny w NBA

W lidze koszykarzy NBA mistrzostwo konferencji wschodniej zdobył zespół Miami Heat. W zachodniej najlepsimi okazali się zawodnicy San Antonio Spurs. W lidze zakończył się sezon regularny.

Rzeszystemi brałymi nagrodzili kibice 76ers w hali Spectrum w Filadelfii swoich pupila, a przede wszystkim Allena Iversona. Był on bohaterem meczu z Tlokami z Detroit. W sumie zdobył 33 punkty w wygranym meczu po dogrywce 105:100.

Iverson jest liderem klasyfikacji najsukceszniejszych strzelców ligi koszykarzy NBA i zamierza pójść w ślady legandemego Wilta Chamberlaina, który zdobył koronę w sezonie 1965/66. Jest to pierwszy, od 1991 roku awans 76ers do drugiej rundy, w której zmierzą się z Orlando Magic. Bilans sezonu obu zespołów 2:1 dla zawodników z Filadelfii.

W zespole pokonanych, którzy zmierzają w pierwszej rundzie play off z Atlanta Hawks, brylował zdobywcą 27 punktów Grant Hill.

LA Lakers u siebie pokonali Portland Trail Blazers 119:91, a najwięcej punktów uzyskał nie jak zwykle Shaquille O'Neal, lecz Glen Rice - 40 (w tym osiem za trzy). W sezonie w Pacific Division zwyciężyli koszykarze z Portland przed Lakersami.

Golden State Warriors przegrali u siebie z San Antonio Spurs 81:88, a głównymi autorami sukcesu byli Tim Duncan (28 pkt) oraz

David Robinson (23). Spursi dzięki temu wygrali Midwest Division mając bilans 37 zwycięstw i 13 porażek, identyczny jak Utah Jazz.

W Sacramento drużyna Kings pokonała Vancouver Grizzlies 99:95, a jej czelowiek zawodnik Vlades Divace ustanowił rekord sezonu 29 punktów i 17 zbiórek. Gospodarze wygrali dziesięć z ostatnich jedenastu spotkań.

Celtownie z Bostonu dopiero w drugiej dogrywce ulegli Charlotte Hornets 129:133, którym rekordowe zwycięstwo zapewnił Eddie Jones w końcówce drugiej dogrywki.

41 punktów uzyskał w meczu New Jersey Nets z Milwaukee Bucks (115:107) zawodnik gospodarzy Stephen Marbury, zaliczając ponadto jedenaście asyst.

Zakończył się regularny sezon rozgrywek NBA. Mistrzostwo konferencji wschodniej zdobył Miami Heat. Awans do play off uzyskały również z z Atlantic Division: Orlando Magic, Philadelphia 76ers i New York Knicks oraz z Central Division w kolejności Indiana Pacers, Atlanta Hawks, Detroit Pistons i Milwaukee Bucks.

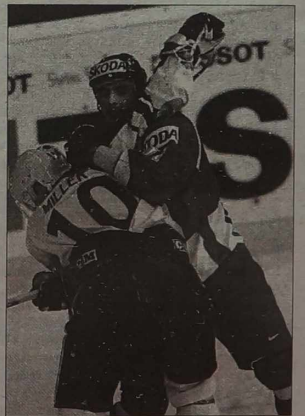
W konferencji zachodniej triumfował San Antonio Spurs (Midwest Division). Do kolejnej fazy rozgrywek z Midwest Division zakwalifikowały się: Utah Jazz, Houston Rockets i Minnesota Timberwolves, natomiast z Pacific Division: Portland Trail Blazers (zwycięzca) oraz LA Lakers, Phoenix Suns i Sacramento Kings.

Na razie bez sensacji

Hokeiści Czech, USA, Kanady i Słowacji grać będą o medale mistrzostw świata-99, rozgrywanych w Norwegii.

W środę na MS zakończyła się rywalizacja w dwóch podgrupach. Wymienione zespoły zajęły dwa czołowe miejsca w tabelach, co je upoważnia do rywalizacji o miejsca od 1 do 8 w obecnych mistrzostwach.

Drużyny, które uplasowały się na trzecich miejscach w tabelach - Austria i Norwegia - ubiegać się będą o miejsca 9-12. Natomiast ostatnie zespoły z tabel - Japonia i Włochy - zakończyły udział w mistrzostwach.



Czech Roman Simcek (po prawej) "podtrzymuje na duchu" reprezentanta USA Kellego Millera. Fot. EPA-ELTA

Podgrupa A (Hamar):

Kanada - Włochy	5:2 (4:0, 1:1, 0:1)
Słowacja - Norwegia	8:2 (3:1, 2:1, 3:0)

Kończowa tabela

1. Kanada	3	6:0	12-6
2. Słowacja	3	4:2	17-9
3. Norwegia	3	2:4	9-14
4. Włochy	3	0:6	8-17

Podgrupa C (Oslo):

Czechy - USA	4:3 (2:1, 1:2, 1:0)
Austria - Japonia	4:2 (3:1, 0:0, 1:1)

Kończowa tabela

1. Czechy	3	6:0	23-5
2. USA	3	4:2	15-7
3. Austria	3	2:4	6-14
4. Japonia	3	0:6	5-23

Na podstawie inf. PAP, ELTA, BNS i wł. przygotował Andrzej Ratkiewicz

Januszowi ŁOPUCIOWI wyraży głębokiego współczucia z powodu zgonu Ojca składają siałkarze oraz trenerzy "Polonii"

Podzielamy ból i smutek Januszu ŁOPUCIA z powodu utraty Ojca. Redakcja "Kurier Wileński"

Morze syberyjskich niedźwiedzi

Syberię wyobraża się jako ponurą, rozległą i mroźną krainę usłaną lagrami. Natomiast jadąc tam nie przeczuwa się wcale, że jest to miejsce, gdzie można przeżyć naprawdę Wielką Przygodę.

Z lekcji geografii znamy, że w jakuckim klimacie lata są upalne, jednak na wszelki wypadek wzięłem puchową kurtkę. Tymczasem w sierpniu Jakuck powitał nas ponad trzydziestostopniowym upałem i nieprawdopodobnymi chmurami komarów. Pierwsze wrażenie nie było zatem najlepsze. Smętna, betonowa architektura, błotniste ulice, instalacje gazowe i wodociągowe wiszące nad ulicami na żerdziach konstrukcjach, sprawiły, że zadawałem sobie czysto retoryczne pytania: "Kto nam kazał tu przyjechać?"

Odludzie

Lecąc helikopterem w Góry Czerskiego uwierzyłem, że Jakucia ma powierzchnię dziesięć razy większą od Polski. Helikopter wylądował, wylądowaliśmy plecaki, odleciał... Nigdy przedtem nie byliśmy w tak dzikich górach. Przez dwadzieścia dni nie spotkaliśmy ani jednego człowieka. Kiedy skończyliśmy naszą dwutygodniową wędrowkę po lodowcach, jeszcze pięć dni szliśmy do najbliższej wioski. Przechodząc przez bagna, przeprawiając się przez rzeki, podziwialiśmy jesienne kolory lasotundry. Po uczcie dla ducha przyszedł czas na ucztę dla ciała.

Najpierw jagody... Ogromne, czarne jagody zrywaliśmy garściami; gdy się nam znudziły, zmienialiśmy je na żółte, aromatyczne, rosnące na bagnach owoce maliny moroski. Zbieranie grzybów było mało satysfakcjonujące, gdyż było ich tak dużo, że miałem wrażenie jakbym uczestniczył w wykopkach ziemniaków. Zero sportu! Do tego wspaniałe syberyjskie ryby. Nasz przewodnik Petia, syn Jakuta i Rosjanki, był bezkonkurencyjny w ich łowieniu.

Niedźwiedzia cień

Kiedy oprawialiśmy złowione szczupaki i lipienie, ujrzałem kątem oka duży, ciemny kształt przemijający po kamieniach. Był to dorodny niedźwiedź. Petia przeprosił go krzyżąc i stukając garkami. Andrzej był bardzo rozczulony, że nie zdążył zwierza sfotografować. Petia chcąc go pocieszyć powiedział:

- Nie martw się, jak przyjedziesz w przyszłym roku, zaprowadzę cię w takie miejsce, że zobaczysz moorze niedźwiedzi...

Atrakcją są wspaniałe piaszczyste skały (Sinskije stołby – Sinskie słupy), które ciągną się na kilkadziesiąt kilometrów wzdłuż rzeki. Składane kajaki pożyczaliśmy od przyjaciół z Jakucka. Nocowaliśmy na piaszczystych plażach, pokrytych niedźwiedzimi śladami, przy ognisku smażyliśmy ryby, a na deser zajadaliśmy dziko rosnące czerwone porzeczki. Odludzie, w ciągu dziesięciu dni spływu tylko raz spotkaliśmy dwóch Jakutów, koszących siano. Gdy dowiedzieli się, że nie mamy ze sobą żadnej broni, podarowali nam solidny, myśliwski nóż.

- To na niedźwiedzia. Tu jest ich mnóstwo – powiedział młodszy.

Kiszony łeb i ciepłe nerekzi renifera

Początek lipca – to najlepszy okres na wędrowanie po tundrze nie tylko dla botaników, wybraliśmy się więc na północ Jakucji. Kwitnąca tundra była dla mnie kolejnym



Sinskije stołby – Sinskie słupy – kilkudziesięciokilometrowy skalny mur ciągnący się wzdłuż rzeki Sinja

zaskoczeniem. Znowu przypomniałem lekcje geografii: mchy, porosty, karłowate wierzyby i brzozy. Gdy to sobie wyobrażałem, widziałem smutną, szarą krainę. Tymczasem zobaczyłem mnóstwo barwnych, drobnych kwiatków wśród szarych, pomarańczowych i żółtych porostów. Pływaliśmy motorówką po Lenie, obzeraliśmy się jesiotrami i słuchaliśmy opowieści profesora i jego przyjaciela-myśliwego. Największe wrażenie zrobiły na mnie opowieści o jakuckich komarach, które całą chmurą potrafią zadusić nawet duże zwierzęta, zatykając im nozdrza i krtań.

Wieczór przepisów kulinarnych też był interesujący. Myśliwy zachwycał się "rybą s duszkom", czyli "rybą ze smrodkiem" i kiszonymi głowami reniferów, które zakopuje się wiosną w dole wymoszczonym trawą, a wykopuje jesienią, gdy myśliwi powracają z łowów. Profesor był zwoleńnikiem świeżej, czyli surowej strawy.

Opowieści o "straganinie", zamrożonej na kość rybce, struganej w cienkie wiotry, zakończył czynem. Sięgnął po świeżo złowioną srebrzystą rybkę, a w chwili gdy zaczął ją

jeść, rybka zatrzępotała ogonem i rozległo się głośnie – Pać! Pać! Pać!

Mała rybka spoliczkowała profesora. Krótko po tym, z przypadkowo poznanym pilotem Saszą polecieliśmy do pasterzy reniferów w Góry Wierchojańskie. Półtora tysiąca reniferów biegało w zwartym stadzie, aby odpędzić dokuczliwe komary. Pasterze na naszą cześć zabili renifera i poczęstowali nas rarytasem – surowymi jeszcze ciepłymi nerkami.

Kiedy wracaliśmy, drugi pilot helikoptera powiedział: "Sasza, tu w okolicy są kryształowe górskie, zatrzymajmy się na chwilę, żona kazała mi przywieźć taki duży na telewizor".

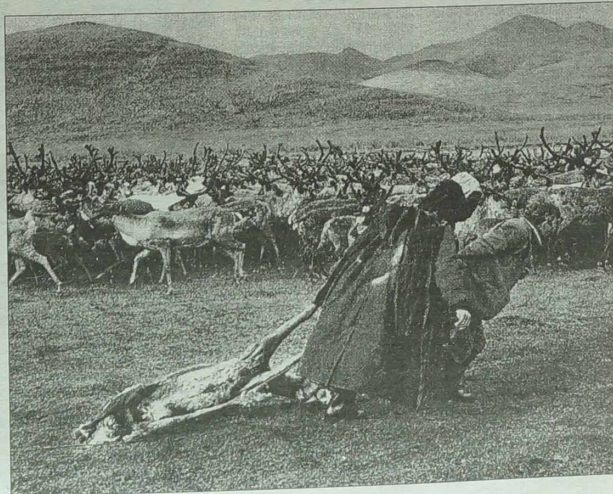
Wylądowaliśmy więc wśród wspaniałych kryształów górskich, gdzieś w Górach Wierchojańskich, na kwadrans.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Na podstawie miesięcznika "PODRÓŻE"
Opracowanie: Władysław Pietkiewicz



Skansen we wsi Czerekoch – to zbiór XVIII-wiecznej architektury rosyjskiej i miejscowej



Renifery hoduje się na mięso i skóry...

